

Osiem serc

łzy

W mych dłoniach szklanka pełna zmarzniętych łez
A na jej dnie osiem złamanych serc
Pierwsze moje, ósme twoje
A między nimi serc obcych sześć

I chyba czegoś tutaj nie, nie rozumiem
Szybko się uczę, ale żyć wciąż nie umiem
Mówili mi: "Śmiej się"
Dzisiaj każą mi płakać
Wczoraj skrzydła ucięli
Dzisiaj każą mi latać

Dziś osiem serc, w szklance na dnie
Przez lodową tafłę przedrzeć się chce
Ja szukam ciebie, ty szukasz mnie
A między nami sześć obcych serc

I chyba czegoś tutaj nie, nie rozumiem
Szybko się uczę, ale cierpieć nie umiem
Mówili mi: "Kochaj"
A od tamtej chwili
Sześć obcych serc między nasze wrzucili

Dziś osiem serc, w szklance na dnie
Przez lodową tafłę przedrzeć się chce
Ja szukam ciebie, ty szukasz mnie
A między nami sześć obcych serc

I może miłość stopi ten lód
A ciepło sprawi, że stanie się cud
Szesnaście połówek połączy się
W osiem szczęśliwie zakochanych serc